

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

PRZEMIAŁ

Nr 11/2025 (22.XII.2025)

Pismo Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi

*Niech Boże Narodzenie
napelni Wasze serca
radością, wiarą
i nadzieją.*

*Szczęśliwych, pełnych ciepła
Świąt Bożego Narodzenia,
rodzinnego spokoju oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2026 Roku*

— życzy —

*Krajowa Sekcja Górnictwa Rud Miedzi
NSZZ „Solidarność”*

SOLIDARNOŚĆ

44. rocznica wybuchu stanu wojennego

13 grudnia 1981 roku na stałe zapisał się na czarnych kartach historii Polski. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego z gen. Wojciechem Jaruzelskim na czele zdecydowała się na wprowadzenie stanu wojennego na terenie całego kraju. Oficjalnym powodem wprowadzenia stanu wojennego miała być grożąca Polsce interwencja militarna ze strony ZSRR. Dziś teza ta została już obalona przez historyków, a rzeczywisty powód pozostaje jeden – zatrzymanie rosnącej w siłę „Solidarności” i utrzymanie chwiejącego się w posadach reżimu komunistycznego.

NSZZ „Solidarność” – wróg nr 1

Rozpoczęcie stanu wojennego natychmiast wprowadziło Polskę w stan przypominający okupację. Mimo życia przez ponad trzy dekady w systemie totalitarnym część Polaków po raz pierwszy doświadczyła represji na taką skalę. Zawieszono działalność związków zawodowych, na czele z NSZZ „Solidarność”. Władza komunistyczna, przerażona lawinowo rosnącą liczebnością związku, musiała działać. Do jesieni 1981 roku NSZZ „Solidarność” liczyła już niemal 10 milionów członków, co stanowiło około jednej trzeciej dorosłych obywateli PRL.

Wprowadzenie stanu wojennego umożliwiło władzy delegalizację związku, militaryzację zakładów pracy, internowanie jego kierownictwa oraz zacieśnienie kontroli w postaci cenzury korespondencji i mediów. Mimo tak radykalnych działań „Solidarność” zesłała do podziemia i przez całe lata 80. działała nielegalnie.

Strajk w kopalni Rudna – grudzień 1981

Duże zakłady pracy były w czasach PRL-u naturalnymi miejscami oporu wobec władzy. Wiele protestów i strajków, często krwawo zakończonych, miało miejsce w kopalniach, hutach czy stoczniach. Widmo paraliżu kluczowych sektorów gospodarki spędzało sen z powiek komunistycznym dygnitarzom. Tuż po ogłoszeniu stanu wojennego do strajków doszło w około 200 zakładach pracy na terenie całej Polski. Jednym z nich była kopalnia Rudna, której załoga przystąpiła do strajku okupacyjnego 14 grudnia.

W zdecydowanej większości przypadków powody strajków były te same: sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, żądanie uwolnienia aresztowanych i internowanych oraz przywrócenie działalności NSZZ „Solidarność”. Tym razem władza komunistyczna nie zamierzała negocjować i zdecydowała się na siłowe zakończenie protestu.

Do akcji pacyfikacyjnej 17 grudnia skierowano oddziały ZOMO oraz wojsko. Wzięto w niej udział około 1400 funkcjonariuszy i żołnierzy. Mimo użycia ostrej amunicji obyło się bez ofiar śmiertelnych. Bezpośrednio po pacyfikacji rozwiązano zakład, a wszyscy pracownicy zostali zwolnieni, choć większość zatrudniono ponownie w kolejnych tygodniach. Kilku członków Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego aresztowano pod zarzutem organizowania protestu.

Pamięć o strajku trwa w świadomości górników z Zagłębia Miedziowego do dziś, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Wydarzenia te na stałe wpisały się w tożsamość górniczego Zagłębia Miedziowego.

Konsekwencje

W wyniku stanu wojennego komunistom udało się utrwalić władzę, a gen. Wojciech Jaruzelski zaprowadził rządy o niemal dyktatorskim charakterze. Proces demokratyzacji Polski odsunięto

o blisko dekadę. Dopiero w wyniku pogarszającej się kondycji gospodarki u schyłku lat 80. władze PRL zostały zmuszone do podjęcia rozmów z opozycją.

Polska została poddana izolacji przez państwa zachodnie, które nałożyły również dotkliwe sankcje gospodarcze. Codziennosc lat 80. kojarzyła się z reglamentacją towarów, rosnącym zadłużeniem, spadkiem produkcji oraz masową emigracją. Stan wojenny pozostawił po sobie ofiary, strach i głębokie podziały, ale także doświadczenie, które w dłuższej perspektywie przyczyniło się do upadku systemu komunistycznego.

Walczą o miejsca pracy w Hucie Miedzi Legnica

Działające w Hucie Miedzi Legnica organizacje związkowe wypracowały wspólne stanowisko odnośnie planowanej transformacji technologicznej i związanych z nią przeniesień pracowników na nowo utworzone stanowiska w ramach recyklingu złomu miedzi.

Wszystkie organizacje zgodnie sprzeciwiają się zmianom, w myśl których wypowiedane są umowy o pracę pracownikom z wieloletnim stażem.

Pod stanowiskiem oprócz NSZZ „Solidarność” podpisały się również takie organizacje jak: Związek Zawodowy Pracowników Pracowników Przemysłu Miedziowego, Związek Zawodowy „HUTNIK” oraz Związek Zawodowy Pracowników Technicznych i Administracji „DOZÓR”.

Organizacje związkowe nie zgadzają się z polityką wypowiedania umów o pracę bez propozycji zmiany stanowiska pracy lub zatrudnienia w innych oddziałach KGHM. Według podawanych przez związkowców informacji, redukcja miałaby objąć około 20 etatów.

Zapelowano również o dialog społeczny, będący gwarancją bezpiecznej przyszłości dla hutników, ich rodzin i samej Legnicy.

Stanowisko Związków Zawodowych.

Organizacje związkowe, funkcjonujące w Hucie Miedzi „Legnica” przeanalizowały oświadczenie Zarządu KGHM PM SA z dnia 06.05.2025 Zarząd w sposób jasny stwierdził, iż „zmiany technologiczne nie wiążą się z planami zwolnień grupowych...” oraz „w związku z unowocześnieniem procesów produkcji w Hucie, część pracowników zostanie przesunięta na nowo utworzone stanowiska w ramach procesu recyklingu złomów miedzi”. Czas zweryfikował wiarygodność tej wypowiedzi. W ostatnim okresie mamy do czynienia z wypowiedzeniami umowy o pracę pracownikom z kilkudziesięcioletnimi stażami w Hucie Miedzi, bez propozycji zmiany stanowiska pracy lub zatrudnienia w innym oddziale KGHM. Dotychczas takie sytuacje nie miały miejsca. Poza oczywistymi wypowiedzeniami dyscyplinarnymi umów o pracę, liczebność zatrudnienia regulowana była niezbędnymi przyjęciami nowych pracowników, przesunięciami na inne stanowiska pracy oraz odejściami na emeryturę.

W wyżej cytowanym oświadczeniu zostało zawarte stwierdzenie, iż „Przedmiotowe kwestie są jasno komunikowane załodze Huty oraz centralom związków zawodowych w KGHM SA”. Skoro związki zawodowe w HML, pracownicy Huty oraz dostający wypowiedzenia długoletni pracownicy są tą sytuacją zaskoczeni, to powyższe stwierdzenie mija się z rzeczywistością.

KGHM PM SA, jest Firmą z ogromnym dorobkiem w kwestiach porozumień społecznych. Były one wypracowywane wiele dziesiątków lat, przez setki wspaniałych menadżerów i związkowców. Czyżby Kultura Organizacyjna Firmy, której zapewne zazdroszą nam inni, miała już nic nie znaczyć? Czy dziesiątki formalnych dokumentów, stanowiących o sile i spójności społecznej KGHM PM SA, mają trafić do kosza?

Organizacje Związkowe działające w Hucie Miedzi „Legnica” sprzeciwiają się takiej formie traktowania wieloletnich pracowników Huty Miedzi. Żądamy powrotu do dotychczasowej praktyki korzystnego uzgadniania życiowo ważnych spraw pracowników Huty Miedzi „Legnica”, a takimi na pewno są kwestie zatrudnienia Hutników, a co za tym idzie przyszłości ich rodzin.

Zmiany w Regulaminie Premiowania w ZG Lubin

Po długich negocjacjach i dzięki staraniom NSZZ „Solidarność” uzgodniono zmiany w Regulaminie Premiowania dla pracowników ZG Lubin. W wyniku porozumienia udało się doprowadzić do korzystnych zmian w kodach robót. Pod stanowiskiem NSZZ „Solidarność”, która skutecznie zablokowała niekorzystne zmiany w regulaminie, podpisały się wszystkie Organizacje Związkowe. Pracodawca w 90% uwzględnił zaproponowane zmiany do Regulaminu. Nowe zapisy wejdą w życie od 1 stycznia 2026 roku. Strony uzgodniły, że po pół roku obowiązywania zmian usiądą do rozmów w celu przeanalizowania skutków wprowadzonych zmian. Poniżej przedstawiamy wykaz kodów robót wraz ze zwiększonymi premiami.

PRACE POZOSTAŁE W ODDZIALE WYDOBYWCZYM

Usuwanie awarii i naprawa maszyn górniczych w oddz. górniczym 34% - 45%

Tama podsadzkowa drewniana - obróbka 34% - 45%

Odwadnianie w oddziale górniczym 34% - 45%

Odwadnianie SWO w oddziale górniczym 29% - 45%

Pracownicy oddz. E-5 przy robotach w oddz. górniczym 34% - 45%

Wygradzanie wyrobisk w oddz. górniczym - drewno 34% - 45%

ODDZIAŁY ELEKTRYCZNE

Likwidacja kodów z premią 23% dla robót elektrycznych

Likwidacja kodów dla robót elektrycznych w oddziale górniczym z premią poniżej 45%

Ujednoczenie premii dla prac przy przekładkach sieci elektrycznej w oddziale górniczym - 55%

ODDZIAŁY TAŚMOWE

Likwidacja kodów taśmowych w oddziale górniczym z premią poniżej 45%

Remont urządzeń odstawy taśmowej w oddz. taśmowych 23% - 32%

Budowa i demontaż przenośników taśmowych z premią 45% - bez względu na miejsce wykonywania prac

POZOSTAŁE

Prace elektryczne i spawalnicze w KMC 29% - 32%

Operator maszyny pozaprzodkowej 23% - 29%

Premia na stanowiskach nierobotniczych dołowych +5%

29 listopada 2016 – dzień, który wstrząsnął Zagłębiem Miedziowym

Po godzinie 21:09, 29 listopada 2016 roku, w kopalni „Rudna Północ” doszło do silnego wstrząsu górotworu na głębokości około 1130 metrów pod ziemią. Był on na tyle silny, że zarejestrowało go Śródziemnomorskie Europejskie Centrum Seismologii. Mieszkańcy Zagłębia Miedziowego odczuli go podobnie jak wiele wcześniejszych wstrząsów — w niektórych domach zatrzęsły się meble. Nikt jednak nie spodziewał się, jak tragiczne konsekwencje przyniesie tym razem.

Wstrząs został zakwalifikowany jako tąpnięcie. Było ono wyjątkowo gwałtowne i doprowadziło do zniszczenia wyrobisk górniczych, stając się największą katastrofą w historii spółki KGHM Polska Miedź. W chwili zdarzenia w rejonie zagrożenia przebywało 29 górników, z których 21 zdołało wyjechać na powierzchnię. Większość z nich odniosła lekkie obrażenia, m.in. złamania kończyn oraz wstrząsy mózgu.

Równocześnie rozpoczęła się akcja ratownicza prowadzona na niemal półtorakilometrowym odcinku. Trwała ona blisko 24 godziny w ekstremalnych warunkach — przy wysokiej temperaturze, ograniczonej przestrzeni oraz zawałonych korytarzach. Ratownicy, mimo ogromnych trudności z dostępem i komunikacją, próbowali dotrzeć do poszkodowanych. Poszukiwano ośmiu górników. Czterdziestu pięciu ratowników odgruzowywało miejsce zawału, jednak skala zniszczeń przekraczała nawet najgorsze wyobrażenia. Skala wielkości autobusu oraz doszczętnie zniszczone maszyny znacznie utrudniały prowadzenie akcji.

Po 24 godzinach ratownikom udało się dotrzeć do ciał ostatnich trzech poszukiwanych górników. Tragiczny bilans katastrofy wyniósł osiem ofiar śmiertelnych. Największa tragedia w historii KGHM stała się faktem.

To dramatyczne wydarzenie wstrząsnęło całym Zagłębiem Miedziowym i stało się symbolem niebezpieczeństw, z jakimi każdego dnia mierzą się górnicy. Na pamiątkę tych tragicznych wydarzeń 29 listopada obchodzony jest corocznie Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy, upamiętniający wszystkich, którzy stracili życie pod ziemią.

Legitymacja NSZZ „S” dostępna w aplikacji mObywatel

Legitymacja NSZZ „Solidarność” trafiła właśnie do aplikacji mObywatel. Od teraz członkowie Związku będą mogli potwierdzać swoje uprawnienia i prawo do zniżek za pomocą cyfrowej wersji dokumentu w telefonie.

Cyfrowy dokument pozwoli szybko i łatwo potwierdzić swoją przynależność do organizacji. Aby dodać cyfrową legitymację do mObywatela trzeba mieć tradycyjną legitymację członkowską. W tej chwili posiada ją około 385 tysięcy osób w Polsce. Aby dodać dokument do aplikacji trzeba być aktywnym członkiem związku NSZZ „Solidarność” i mieć mDowód.

Na legitymacji w mObywatelu pojawia się też kod kreskowy, czyli ten sam numer, który znajduje się na plastikowej karcie. Dzięki temu członkowie mogą korzystać z benefitów nawet wtedy, gdy zapomną fizycznej legitymacji — wszystko mają w telefonie, na wyciągnięcie ręki.

Krok po kroku:

1. Pobierz tradycyjną legitymację członkowską (jeżeli nie posiadasz)
2. Zaktualizuj aplikację mObywatel do wersji 4.71.0 lub wyższej i upewnij się, że masz dodany mDowód.
3. Następnie w aplikacji mObywatel przejdź do zakładki „Dokumenty” a następnie „+ Dodaj dokument”.
4. Z możliwych opcji wybierz „Legitymacja NSZZ „Solidarność”.

Legitymacja powinna pobrać się automatycznie.
Cyfrowy dokument to dzisiaj pewnego rodzaju standard.

Najważniejsze jest to, że udało nam się stworzyć w pełni indywidualny dokument cyfrowy.
Każdy członek Związku otrzymuje w mObywatelu swoją legity-

mację ze zdjęciem powiązanym z mDowodem, z imieniem, nazwiskiem i numerem legitymacji – mówi Maciej Kłosiński, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, który z ramienia Związku prowadził ten projekt.

Bezpieczne przechowywanie danych użytkownika.
Warto podkreślić, że dane członków Związku dostępne w aplikacji są w pełni bezpieczne. Nie przekazujemy ich ani ministerstwu, ani zarządzającym aplikacją. Odwrotnie: to użytkownik, klikając „dodaj dokument”, wysyła zapytanie do naszej wewnętrznej bazy Solidarności. Jedynie osoba uprawniona, świadomie pobierająca swoją legitymację, otrzymuje dostęp do swoich danych. To rozwiązanie jest maksymalnie bezpieczne i było szczegółowo sprawdzane w całym procesie wdrożeniowym – dodaje Maciej Kłosiński.

Zachęcamy do korzystania z możliwości dodania elektronicznej legitymacji członkowskiej do aplikacji „mObywatel”.

źródło: własne/tysol.pl

WYBORY DO RADY NADZORCZEJ KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. 14-15 stycznia 2026 r.



**Bogusław
SZAREK**

OKRĘG WYBORCZY
KGHM Polska
Miedź S.A.

**Przemysław
DAROWSKI**

OKRĘG WYBORCZY
Spółki Grupy
Kapitałowej

KANDYDACI NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

“PRYZMAT” - pismo KSGRM NSZZ “Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - KSGRM NSZZ “Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 92, 59-301 Lubin, tel. 76 746 56 33

www.ksgrm.pl